

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący - SSR Magdalena Głogowska

Protokolant: Marika Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2017 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa L. Z., E. Z.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o naprawienie szkody ((...).70 PLN)

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów L. Z. i E. Z. kwotę 1.164,70 zł (jednego tysiąca stu sześćdziesięciu czterech złotych i siedemdziesięciu groszy) z odsetkami ustawowymi (za opóźnienie) od dnia 06 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów L. Z. i E. Z. kwotę 919 zł (dziewięciuset dziewiętnastu złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 594,14 zł (pięciuset dziewięćdziesięciu czterech złotych i czteremnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE WYROKU W POSTĘPOWANIU ZWYKŁYM

Pozwem złożonym w dniu 09 października 2014 r. powodowie L. Z. reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika i E. Z. reprezentowana przez innego zawodowego pełnomocnika wnieśli o zasądzenie od pozwanego - (...) Spółki Akcyjnej w W. solidarnie na rzecz powodów kwoty **1.164,70 zł** z odsetkami ustawowymi od dnia 06 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictw (34zł) według norm przepisanych. Uzasadniając powództwo wskazano, że powodowie dochodzą uzupełniającego odszkodowania z OC sprawcy szkody komunikacyjnej, ubezpieczonego w pozwanej spółce, gdyż wypłacona kwota odszkodowania nie pokrywa szkody.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany przyznał: 1) udzielenie pokrycia ubezpieczeniowego sprawcy szkody w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC, 2) fakt wypłaty odszkodowania do łącznej kwoty 7.342,92 zł, 3) przysługiwanie cedentowi prawa własności pojazdu, a tym samym legitymację czynną powodów. Pozwany zakwestionował natomiast wyliczenie wysokości szkody poprzez przyjęcie do jej restytucji części możliwie najdroższych, co ma miejsce w tzw. procesach na kosztorys. Zdaniem pozwanej okoliczność, że określony sposób naprawy czy wymiany jest zalecany przez producenta pojazdu i zgodny z technologią naprawy nie wiąże sądu, gdyż technologia naprawy nie należy do aktów prawa powszechnie obowiązującego. Liczy się, jakich faktycznie części użyto do naprawy pojazdu i jakie faktycznie koszty poniesiono i pozwany wniósł o zbadanie tego faktu.

W dalszych pismach pozwany zakwestionował częściowo legitymację czynną (k. 136, 207).

W odpowiedzi na to powódowie podnieśli (k. 224), że wg dowodu rejestracyjnego współwłaścicielami pojazdu, który uległ szkodzi są L. Z. i M. Z.. Cesją wierzytelności ten ostatni przeniósł swą wierzytelność z tytułu odszkodowania na powodów. Z kolei w pozostałej części legitymacja czynna powodów wynika z łączącego ich małżeństwa i zakupu pojazdu w trakcie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej, na majątek wspólny.

Z kolei w pismach z dnia 20 listopada 2015 r. (k. 106-107, 110-111) powódowie wskazali, że nie są w stanie przedstawić rachunków dokumentujących zakup części do tego konkretnego pojazdu, prowadzą bowiem duży zakład blacharsko – lakierniczy zakupując znaczną ilość części i po upływie ponad 3 lat od dnia naprawy nie są w stanie wskazać które rachunki dotyczą konkretnego egzemplarza naprawianego auta.

Odnosnie do opinii biegłego pozwany wskazał, że jej nie kwestionuje, natomiast podniósł, że powódowie nie wykazali, aby do naprawy użyli części możliwie najdroższych (k. 207).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W wyniku kolizji drogowej z dnia 27 stycznia 2012 r., zawinionej przez sprawcę ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanej spółce, uszkodzeniu uległ należący do powodów i ich syna M. Z. samochód marki P. o nr rej. (...).

W dniu 06 marca 2012 r. pozwany (...) S.A. w W. przyznał zgłaszającemu szkodę M. Z. odszkodowanie, które w następstwie odwołania poszkodowanego uzupełnił i wypłacił łącznie do kwoty 7.342,92 zł (3.973,95 zł + 1.276,81 zł + 2.092,16 zł), podczas gdy kalkulacja naprawy sporządzona przez powodów, zajmujących się zawodowo naprawą powypadkową w ramach prowadzonej w formie spółki cywilnej działalności gospodarczej PHU (...) s.c. L. Z., E. Z.” określała koszt naprawy na kwotę 8.507,62 zł. M. Z. zlecił naprawę pojazdu w warsztacie swoich rodziców, jak również przelał na PHU (...) s.c. wierzytelność obejmującą prawo do odszkodowania z tytułu ww. szkody. Pojazd naprawiono za kwotę 8.507,62 zł, co dokumentuje wystawiona faktura. Uszkodzone drzwi wymieniono na nowe, oryginalne O. Drzwi jakości (...) w tym przypadku nie występują. Przed zdarzeniem szkodzącym w ww. pojeździe były zamontowane oryginalne części producenta pojazdu, a w miejscach, które uległy uszkodzeniu w wyniku zdarzenia z dnia 27 stycznia 2012 r., nie było wcześniejszych uszkodzeń. Pozwana nie zgodziła się na przyznanie kwoty 8.507,62 zł, odpowiadającej fakturze za wykonaną naprawę i koszt naprawy wyceniła na kwotę 7.342,92 zł.

Częściowo bezsporne, a nadto dowód: umowa cesji k. 6, decyzja k. 7, 11, 15, 20, 58, kosztorys k. 8-9, 17-18, faktura k. 10, 16, wezwanie k. 13-14v, 19-19v, mail k. 21, zdjęcia k. 69-61, akta szkody k. 114, kopia obu stron dowodu rejestracyjnego k. 227-227v, kopia odpisu aktu małżeństwa powodów k. 228, zeznania świadka M. Z. k. 123, zeznania powoda k. 124.

Koszt naprawy uszkodzonego pojazdu w okresie zaistnienia zdarzenia przy zastosowaniu części oryginalnych sygnowanych znakiem producenta pojazdu (serwisowych) oraz:

1) średnich stawek za roboczogodziny w niezależnych warsztatach naprawczych na lokalnym rynku wynosił 8.951,60 zł brutto,

2) stawek przyjętych przez powodów wynosił 8.738,81 zł brutto.

Koszty naprawy wskazane w kosztorysie sporządzonym przez stronę powodową nie przekraczały średniej wartości rynkowej takiej naprawy z zastosowaniem części oryginalnych nowych. Przedłożone materiały nie dają możliwości ustalenia jakie części zostały wykorzystane do naprawy pojazdu. Brak było dostępnych części alternatywnych, a więc wymienione części były częściami oryginalnymi sygnowanymi znakiem producenta pojazdu, przy czym ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego wykonywał oględziny ponaprawcze i nie kwestionował, że wymienione części były elementami nowymi.

Koszty naprawy przy użyciu części używanych i zastosowaniu średnich stawek za roboczogodziny wynosiłyby 4.334,94 zł brutto.

Dowód: opinia biegłego k. 156-185v.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione.

Podstawę prawną żądania strony powodowej (zasądzenia odszkodowania uzupełniającego) stanowią przepisy art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. oraz art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Zastosowanie znajdują także inne przepisy regulujące odpowiedzialność deliktową, wymienione w art. 361 i 363 k.c. oraz przepisy traktujące o sposobie postępowania zakładu ubezpieczeń likwidującego zdarzenie szkodowe, mianowicie art. 14 powołanej wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), oznaczanej w dalszej części uzasadnienia skrótem „u.u.o.”

Powodowie domagali się zasądzenia od pozwanej spółki odszkodowania uzupełniającego za szkodę powstałą w wyniku zdarzenia, za które odpowiedzialność gwarancyjną ponosi pozwana spółka. Bezsporną była zasada odpowiedzialności, a sporną kwota należnego powodom odszkodowania i ich legitymacja czynna.

W ocenie sądu, skutek uzupełniającej inicjatywy dowodowej powodów (przedłożenia w toku postępowania kserokopii obu stron dowodu rejestracyjnego i odpisu aktu małżeństwa powodów) powodowie wykazali swoją legitymację czynną. Pozwana, po przedstawieniu wskazanych dowodów, nie wniosła żadnych zastrzeżeń. Obecnie nie budzi wątpliwości, że oboje z powodów, będących małżonkami związanymi ustrojem wspólności majątkowej małżeńskiej, wykazali uprawnienie do dochodzenia odszkodowania w niniejszej sprawie, a ich legitymacją jest: 1) w zakresie udziału M. Z. - zawarta z nim umowa cesji, 2) a w pozostałym zakresie - udział w prawie własności przysługujący niepodzielnie powodom.

Zgodnie z treścią art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody posiadacze tych pojazdów mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych.

Ogólna zasada odpowiedzialności deliktowej oparta jest na winie, a zatem, zgodnie z treścią art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Wina sprawcy szkody pozostawała w niniejszej sprawie okolicznością bezsporną.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

W myśl przepisów art. 34. ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, jak stanowi art. 14 ust. 1 u.u.o.

Z kolei, zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl drugiego paragrafu tego artykułu, w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Zgodnie z treścią art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Art. 363 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Rzeczą sądu było rozstrzygnięcie czy kwota żądana przez powodów mieści się w granicach przysługującego im odszkodowania, mającego przywrócić stan sprzed szkody. Aby rozstrzygnąć spór, sąd zasięgnął wiedzy specjalnej powołując biegłego sądowego, Opinia biegłego w pełni odpowiada na zadane przez sąd pytania, jest jasna, spójna, rzeczowa i należyście uzasadniona. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, by kwestionować wiadomości specjalne biegłego, jak i rzetelność wyniku jego pracy. Strony, którym doręczono odpis opinii z pouczeniem o prawie ustosunkowania się do jej treści, również nie wniosły zastrzeżeń. Sąd orzekający uznaje sporządzoną opinię za w pełni przydatną do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a jej ustalenia przyjmuje za własne, co znalazło wyraz w sporządzonym stanie faktycznym. Treść opinii koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym w postaci dokumentów i zeznań świadka oraz strony powodowej, tworząc spójną całość. Mając na uwadze poczynione rozważania sąd uznał, że metoda kosztorysowa, przyjęta przez biegłego, stanowi należyłą podstawę ustalenia wysokości szkody. Metoda ta jest aktualnie jedyną, pozwalającą ustalić wysokość szkody i porównać ją z kwotą wykazaną w fakturze za naprawę, albowiem pojazd został zbyty, co uczyniło bezprzedmiotowym żądanie przeprowadzenia oględzin. Jednocześnie, jak wskazał biegły, na rynku nie było dostępnych części alternatywnych, a zatem pojazd został naprawiony w oparciu o części oryginalne.

Z uwagi na deliktowe źródło szkody i zasadę jej pełnej rekompensaty brak jest podstaw do przyjęcia, iż powodowie winni naprawić pojazd przy użyciu części używanych. Za ugruntowane należy uznać stanowisko orzecznictwa, zgodnie z którym poszkodowany, dochodzący odszkodowania z OC sprawcy szkody, ma prawo do przywrócenia stanu poprzedniego poprzez zastosowanie części nowych, jeśli części objęte zdarzeniem szkodzącym nie były wcześniej uszkodzone i nie nosiły znamion wcześniejszych napraw. Trzeba zauważyć, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwana przyjęła swoją odpowiedzialność do kwoty 7.342,92 zł, a więc na poziomie znacznie wyższym niż wynikający z zastosowania części używanych (4.334,94 zł), a zatem nie kwestionowała przed procesem prawa powodów do naprawy pojazdu z zastosowaniem nowych części. Sąd również tego prawa nie kwestionuje.

Dodać trzeba, że zakład naprawczy powodów wystawił za naprawę fakturę VAT. Jest to dokument księgowy, który nie powinien być podważany w niniejszym postępowaniu. Dokument ten obrazuje zdarzenie przychodowe po stronie warsztatu i kosztowe po stronie poszkodowanego. Pozwany nie wykazał, aby przedmiotowy dokument został zakwestionowany we właściwym trybie co do prawdziwości zawartych w nim danych. Dokument ten stanowił podstawę wpisu w odpowiednich ewidencjach księgowych i stworzył obowiązek podatkowy w zakresie podatku dochodowego i VAT. Sąd nie znajduje żadnych podstaw, by podważać wiarygodność tego dokumentu. W ocenie sądu okoliczność, że powód nie przedstawił rachunków za zakupione części, nie stanowi przesłanki do podważenia prawdziwości wystawionej faktury VAT, a okoliczności podane przez powoda na uzasadnienie tego stanu rzeczy (upływ ponad trzech lat od naprawy i brak indywidualizowania zamówień do konkretnego pojazdu) są racjonalne.

W ocenie sądu bez znaczenia pozostaje okoliczność, że powodowie są współwłaścicielami pojazdu, który naprawili we własnym warsztacie. Po pierwsze, jako uprawnieni do odszkodowania i wyboru warsztatu naprawczego mogli naprawić pojazd gdziekolwiek albo nie naprawiać go wcale. Różnicowanie ich sytuacji z uwagi na dokonany wybór byłoby nieuprawnione. Po stronie warsztatu powodów powstał przychód tylko dlatego, że powodowie wyłożyli na

naprawę własne pieniądze. Oczywistym jest, że cena za naprawę mieści w sobie zysk zakładu naprawczego. Działalność gospodarcza ze swej definicji prowadzona jest bowiem w celach zarobkowych. Gdyby powodowie naprawili pojazd w innym warsztacie, tenże warsztat osiągnąłby zysk z faktu wykonanej usługi i nikt nie wnosiłby zastrzeżeń. Zdaniem sądu istotne jest to, że powodowie występują w roli poszkodowanych zdarzeniem szkodzącym, a okoliczność, kto stoi po stronie zakładu naprawczego, powinna być bez znaczenia, nawet jeśli zakład naprawczy prowadzony jest w formie spółki cywilnej w osobach tychże poszkodowanych.

Mając na uwadze poczynione wyżej rozważania sąd uznał powództwo za zasadne i orzekł, jak w pkt I sentencji. Kwota 1.164,70 zł zasądzona w pkt I jest zgodna z żądaniem pozwu i stanowi różnicę pomiędzy wysokością kosztów naprawy podaną w fakturze zakładu naprawczego a kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela (8.507,62 zł minus 7.342,92 zł = 1.164,70 zł). Kwota szkody wyliczona przez powodów jest niższa niż przedział szkody podany przez biegłego przy zastosowaniu części nowych (8.738,81 zł - 8.951,60 zł brutto).

Zasadne okazało się również roszczenie o odsetki ustawowe (od 01 stycznia 2016 r. za opóźnienie), zasądzone na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Mając na uwadze datę pierwszej decyzji ubezpieczyciela (06.03.2012 r. - k. 7), która zapadła, co oczywiste, po uprzednim zgłoszeniu szkody, data 06 kwietnia 2012 r. niewątpliwie przypadała po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody. Dłużnik, który nie wypłacił odszkodowania w pełnej wysokości, po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody popadł w opóźnienie, w którym do dziś pozostaje.

Jedyną modyfikacją, jakiej dokonał sąd w stosunku do żądania pozwu polega na tym, że sąd nie zasądził świadczenia na rzecz powodów solidarnie, gdyż nie zachodziły podstawy do przyjęcia solidarności czynnej. Sprawa ma charakter deliktowy, a więc strony nie były związane umową, w której mogłyby zastrzec solidarność wierzycieli. Z kolei z żadnego przepisu nie wynika solidarność czynna po stronie wierzycieli będących małżonkami ani po stronie wierzycieli będących współnikami spółki cywilnej. Sąd orzekający stoi na stanowisku, że przy wspólności majątkowej bezudziałowej, do tzw. niepodzielnej ręki, nie ma podstaw do zasądzania świadczenia solidarnie na rzecz powodów ani do jego zasądzenia w częściach równych, pomimo istnienia domniemania równych udziałów w majątku wspólnym. W tym przedmiocie sąd orzekający w pełni podziela stanowisko znakomitego przedstawiciela doktryny, prof. dra hab. E. G., wyrażone w artykule pt. „O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka” (Monitor Prawniczy z 2009 roku nr 3). Prezentowane przez autora publikacji stanowisko znajduje także wyraz w orzecznictwie, m.in. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 09 lutego 2011 r. III CZP 130/10, w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w sprawie I ACa 652/13, w wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy w sprawie sygn. akt VIII Ga 113/14 oraz w wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawie II Ca 912/15.

Z powyższych względów sąd orzekł, że świadczenie pozwanej winno być spełnione na rzecz powodów, bez wskazania w jaki sposób, z uwagi na charakter łączącej ich wspólności. Nie ma przeszkód do wykonania takiego orzeczenia w drodze egzekucji (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 16.10.2014 r. VIII Ga 113/14).

Należy w tym miejscu dodać, że dla czystości procesowej, skoro nie uwzględniono żądania zapłaty solidarnie na rzecz powodów, sąd orzekający winien oddalić w tym zakresie powództwo, czego przez przeoczenie nie uczynił, jednakże daje temu wyraz w niniejszym uzasadnieniu, by wskazać na substrat ewentualnego zaskarżenia, w razie niezadowolenia powodów ze sposobu rozstrzygnięcia zawartego w pkt I.

Orzeczenie o kosztach procesu (pkt II wyroku) zapadło stosownie do określonej w art. 98 §§ 1 i 3 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym na niezbędne koszty procesu prowadzonego przy udziale zawodowego pełnomocnika składają się wynagrodzenie i wydatki jednego pełnomocnika, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Na koszty procesu poniesione przez powodów działających w ramach jednego pozwu i przy jednej – tożsamej dla obojga wartości przedmiotu sporu złożyły się: uiszczona opłata od pozwu w kwocie **59zł**, wynosząca w postępowaniu zwykłym 5% wartości przedmiotu sporu, ustalona na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kwota **180 zł** tytułem wynagrodzenia **dla każdego pełnomocnika powodów** (każdy z powodów miał innego pełnomocnika), **łącznie 360 zł**, ustalona w stawce minimalnej na podstawie § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.), a także pobrana od powodów zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie **500 zł**. Powodowie nie wykazali natomiast uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Suma poniesionych przez powodów kosztów procesu wyniosła **919 zł** i tę kwotę zasądzono od pozwanej na rzecz powodów w pkt II sentencji. Również i w tym przypadku nie było podstaw do zasądzenia kosztów procesu solidarnie na rzecz powodów, gdyż nie obejmuje ich dyspozycja art. 105 § 2 k.p.c (nie są oni współuczestnikami sporu, odpowiadającymi solidarnie co do istoty sprawy, gdyż to pozwana odpowiada co do istoty sprawy – za wynik procesu).

Zaliczka uiszczona przez powodów nie wystarczyła na pokrycie pełnego wynagrodzenia biegłego, które wyniosło 1.094,14 zł. Wobec tego w pkt III wyroku rozstrzygnięto o nieuiszczonych kosztach sądowych, które zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu winien ponieść przegrywający pozwany (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98kpc). Koszty te stanowi brakująca część wydatków na opinię biegłego (594,14 zł) i nakazano pobrać ją od przegrywającej pozwanej na rzecz Skarbu Państwa, gdyż to Skarb Państwa jest wierzycielem z tytułu tychże kosztów.